

## LITERATURA PIĘKNA JAKO FUNDAMENT SPRZĘŻENIA ZWROTNEGO MIĘDZY NADAWCĄ A ODBIORCĄ W PRZEPOWIADANIU SŁOWA BOŻEGO

### WPROWADZENIE

Badania nad religijnością słuchaczy kazań w Polsce ujawniły, że w społeczeństwie istnieją tendencje charakteryzujące mentalność świecką. Człowiek współczesny zapoznał język religijny, który nie jest dziś podstawą dialogu<sup>1</sup>.

Agnieszka Sieradzka-Mruk w książce „Odbiorca jako czynnik kształtujący wypowiedź” pisze, że odbiorca symuluje przekaz informacji w podwójnym sensie: po pierwsze ma wpływ na kształt wypowiedzi nadawcy przez swoje reakcje werbalne lub niewerbalne, po drugie zaś już na etapie przygotowania swego wystąpienia nadawca uwzględnia nastawienie, przygotowanie i potrzeby odbiorcy<sup>2</sup>.

Kaznodzieja chcąc być zrozumiałym, musi już na etapie przygotowania kazania podjąć próbę szukania wspólnego języka, którym mógłby się porozumieć z odbiorcą. Rozwój cywilizacji naukowo-technicznej sprawił, że współczesny człowiek od nauki i techniki oczekuje wyzwolenia z cierpienia, obietnicy lepszej przyszłości i zapewnienia nieśmiertelności. Nadażanie za osiągnięciami nowej cywilizacji, rozwój specjalizacji języka technicznego, pośpiech w osiągnięciu doraźnych skutków, spowodowały, iż człowiek nie nadażając za dynamiką rozwoju nauki, stracił kontakt z rzeczywistością i zarazem zatracił swą tożsamość religijną. Nie rozumie znaczenia słowa, a częściej posługuje się obrazem.

Kaznodzieja próbując dotrzeć do takiego odbiorcy, w poszukiwaniach wartości popada w skrajności. Z jednej strony postanawia mówić językiem na co dzień używanym przez słuchacza, stara się stosować wyrazy modne, chce mówić slangiem, jak np. przedstawiając scenę Zwiastowania powiada, że „Maryja wymiękła na widok Archanioła” lub kiedy opisuje zdarzenie wypędzenia przez Jezusa kupczących w świątyni kwituje stwierdzeniem, że „Jezus zrobił niezłą zadymę”. Podane dwa przykłady slangu w przekazie słowa Bożego — wzięte są z badań, które przeprowadziłem w kościołach Szczecina w okresie Wielkiego Postu 2003 roku — mogą oznaczać chęć nawiązania przez kaznodzieję kontaktu ze słucha-

---

<sup>1</sup> J. Kołodziejczyk, *Charakterystyka religijności słuchacza kazań*, w: *Słuchacz Słowa*, red. W. Przyczyna, Kraków 1998, s. 197–218.

<sup>2</sup> A. Sieradzka-Mruk, *Odbiorca jako czynnik kształtujący wypowiedź (na przykładzie kazań dla dzieci)*, Kraków 2003, s. 21.

czem, ale kontakt ten nie świadczy, iż zostały przekazane treści ewangeliczne zgodnie z duchem Kościoła<sup>3</sup>. Z drugiej strony kaznodzieja (nadawca) chcąc zachować istotę przekazu może zapomnieć o odbiorcy w przygotowaniu do dialogu i dbając zbyt o formę „mówi ponad głowami”. Często zamiast kazania pojawia się wykład, w którym uwagę skupia się na precyzji wypowiedzianych słów przez stosowanie fachowej terminologii teologicznej. Zwraca się uwagę na zachowanie dyskursu w ramach określonego systemu dziedziny naukowej. W przeprowadzonych badaniach, na przykład, kaznodzieja stosuje niezrozumiałe dla słuchacza terminy, jak np. „plan zbawczy”, „transcendentność Boga”, „eschatologiczny wymiar człowieka”, „boskie aseitas”, „misterium zbawcze”<sup>4</sup>. Sam kod, język, gramatyka, wierność systemom teologicznym nie wystarcza, by w przekazie słowa Bożego nawiązał się dialog między nadawcą i odbiorcą. Istotną rolę odgrywa narzędzie lub mówiąc prościej nośnik, za pomocą którego następuje przekazanie Dobrej Nowiny. Rolę suponowanego nośnika i fundamentu nawiązania zwrotnego kontaktu kaznodziei ze słuchaczem może odegrać literatura piękna.

Istnieją zatem dwie skrajne formy przekazu, które wynikają ze zniecierpliwienia i zniechęcenia słuchacza. Brakuje sprzężenia zwrotnego między nadawcą i odbiorcą słowa Bożego. Werbalna i pozawerbalna postawa odbiorcy wpływa na to, że obecnie coraz częściej odchodzi się od głoszenia kazań na niedzielnych Mszach Świętych. Wychodzi się naprzeciw słuchaczom i stwarza się okazję wyboru tak zwanej „mszy pospiesznej” lub nazwanej w najnowszym slangu „mszy spacerowej”. Pojawienie się takich Mszy Świętych jest zjawiskiem niezrozumiałym i niezgodnym z posłannictwem Kościoła. Obecność jednakże w naszej kulturze tego typu praktyk jest sygnałem do szukania innej, nowej płaszczyzny dialogu. Celem niniejszego artykułu jest zwrócenie uwagi na literaturę piękną, która staje się szansą uzyskania sprzężenia zwrotnego między nadawcą a odbiorcą w głoszeniu słowa Bożego bez zatracenia treści i formy przekazu. Istotą tej relacji doskonale wyraził Mirosław Paciuszkiewicz w pracy pt.: „Ewangeliczna wartość literatury”. Pisze w niej: „Chrystus wziął na siebie ludzkie istnienie, historycznie uwarunkowane, który z historii uczynił historię świętą. I czas, i przestrzeń, i wszystko co jest w czasoprzestrzeni, stało się hierofanią. Hierofanią jest przyroda, hierofanią jest ludzkie działanie, łącznie z tym owocem, który nazywamy literaturą, która przygotowuje klimat do przyjęcia tajemnicy, Objawienia. To literatura przepowiadalna, nadająca się do głoszenia, zawierająca kerygmę, dobrą nowinę”<sup>5</sup>.

## I. ISTOTA LITERATURY PIĘKNEJ

W artykule tym przyjmuję, że termin „literatura piękna” oznacza dział piśmiennictwa obejmujący twory, w których dominuje funkcja estetyczna w przeciwień-

<sup>3</sup> Por. M. Nowak, *Tabu językowe i eufemizm w sytuacji religijnej*, w: *Roczniki Humanistyczne 2001–2002*, t. XLIX–L, z. 6, s. 291–304.

<sup>4</sup> Por. B. Matuszczyk, *O modelu komunikacji we współczesnym kaznodziejstwie*, w: *Retoryka na ambonie*, red. P. Urbański, Kraków 2003, s. 53–63.

<sup>5</sup> M. Paciuszkiewicz, *Kerygmacyjna wartość literatury*, w: *Studia z historii kaznodziejstwa i homiletyki*, red. L. Kuc i W. Wojdecki, t. 1, Warszawa 1975, s. 218–257.

stwie do wypowiedzi o charakterze informacyjnym czy użytkowym<sup>6</sup>. Wyróżnia się od innych typów wypowiedzi: obrazowością, fikcyjnością i dodatkowym uporządkowaniem<sup>7</sup>.

## II. PODZIAŁ LITERATURY PIĘKNEJ

W zależności od występującej w niej relacji do zagadnień religijnych wyróżniam: literaturę piękną religijną postrzeganą jako zjawisko literackie o czytelnym wyrazie zaangażowania ewangelizacyjnego jej twórców, literaturę piękną przeciwreligijną posiadającą zdecydowany profil areligijny i literaturę piękną nie nacechowaną religijnie, która nie mając profilu religijnego spełnia pośrednio kerygmaticzną rolę i tworzy podłoże do przyjęcia słowa Bożego<sup>8</sup>. Zagadnienie to szerzej omówiłem w mojej książce „Recepcja literatury pięknej w homiliach jako element formacji duchowej”. Jak się wydaje, każdy tekst literatury pięknej, może być wykorzystany w kazaniu, tylko domaga się poprawnej interpretacji polonistycznej w kontekście przepowiadanego słowa Bożego<sup>9</sup>.

## III. LITERATURA PIĘKNA W KRĘGU TEORII I JEJ ZASTOSOWAŃ

Przykładem poprawnego wykorzystania literatury pięknej religijnej w przepowiadaniu słowa Bożego jest homilia na święta Narodzenia Pańskiego pt. „Bóg Ojciec — Stwórca Nieba i Ziemi” publikowana w „Bibliotece Kaznodziejskiej”. W liturgii świąt Bożego Narodzenia są odczytywane słowa czytań mszalnych o tym, że dawne obietnice wypowiedziane przez Boga zostały spełnione. Wyrażają to słowa proroka Izajasza: „Naród kroczący w ciemnościach ujrzał światłość wielką; nad mieszkańcami kraju mroków zabłyśło światło (...) Albowiem Dziecię nam się narodziło, Syn został nam dany” (Iz 9, 1;5). Autor homilii wyjaśnia, że te zapowiedzi prorockie mają uzasadnienie w danej przez Boga obietnicy, kiedy pierwsi ludzie odeszli od Niego przez grzech. Bóg już wtedy obiecał zbawienie, gdyż nie może odwrócić się od człowieka, którego stworzył z miłości. Aby lepiej uwypuklić tę myśl, autor cytuje wiersz Wacława Osajcy „O stworzeniu człowieka”:

<sup>6</sup> M. Głowiński, *Literatura piękna*, w: *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 1988, s. 260.

<sup>7</sup> B. Chrzastowska, S. Wysłouch, *Cechy swoiste literatury*, w: *Poetyka stosowana*, Warszawa 1987, s. 53–54.

<sup>8</sup> M. Jasińska-Wojtkowska, *Problemy identyfikacji religijności dzieła literackiego*, w: *Roczniki Humanistyczne* 1980, t. XXVIII, z. 1, s. 53–64.

<sup>9</sup> T. Dyk, *Recepcja literatury pięknej w homiliach jako element formacji duchowej. Studium analityczne treści „Biblioteki Kaznodziejskiej” i „Współczesnej Ambony” z okresu lat 1990–2000*, Szczecin 2003, s. 15–42.

(...)  
 nocą  
 wracał Bóg do siebie  
 brzegami lądów i oceanów  
 zdziwił się, że woda w popłochu  
 ucieka mu sprzed nóg  
 a ziemia pręży grzbiet  
 zatrzymał się  
 łagodnym głosem przywołał wodę  
 delikatną pieszczotą oswajał ziemię  
 i kiedy były znowu razem  
 ramionami je ogarnął  
 przytulił  
 ucałował

*pocałunek został odwzajemniony  
 i tak stał się człowiek*

Autor homilii zauważa w wierszu poetycką wizję stworzenia świata pełnego Boskiej mądrości. W świecie tym powołał w sposób szczególny człowieka do istnienia. Stwarzając świat, powiedział i stało się. Kiedy stwarzał człowieka, stwarzał go z czułością. Stwarzał z prochu ziemi. Dotykał człowieka, gładził i rzeźbił. Przywołanie wiersza i określenie jego myśli przewodniej, pomogło autorowi homilii ukazać, jak wyjątkowy jest dla Boga człowiek. Pozwoliło lepiej zrozumieć narodzenie się Jezusa Chrystusa jako Zbawiciela<sup>10</sup>.

Przykładem wykorzystania literatury pięknej przeciwreligijnej jest homilia pt. „Czy Bóg jest winny?” drukowana we „Współczesnej Ambonie”. Homilia ta jest napisana na uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata. Autor homilii pisze, że przyjęcie Królestwa Chrystusa sprawia, że człowiek staje się naprawdę wolny i jest panem własnego życia. Podejmuje trudny problem, który ilustruje wiersz J. Domagalika „Tyle tęsknot w każdym sercu”:

*Gdzie Ty, Panie, patrzysz teraz  
 czemu się rumienisz  
 świat stworzyli dobrzy ludzie  
 Ty go już nie zmienisz.*

*Oni wszystko lepiej wiedzą  
 Ty im wstyd przynosisz  
 zabraniają, nakazują  
 a Ty tylko prosisz.*

<sup>10</sup> L. Juszczyzyn, *Bóg Ojciec — Stwórca Nieba i Ziemi*, w: Biblioteka Kaznodziejska 1998, nr 5–6, t. 141, s. 420–423.

*Siedź Ty sobie na rozdrożu  
z roztrzaskaną głową  
i milcz Panie  
bo znów wezmą na Drogę Krzyżową*

*Twoi ludzie, dobrzy ludzie  
tak nas urządzili  
gdzie Ty, Panie, wtedy byłeś  
kiedy to robili.*

Autor homilii wydobywa istotę wiersza. Ukazuje on człowieka zrezygnowanego, oskarżającego Boga za cierpienie niewinnych. Pragnie być człowiekiem otwartym i autentycznym, domaga się należytej mu wolności, pragnie być panem swojego życia, ale w istocie jest człowiekiem zakłamanym i przewrotnym. Wyrządzając zło będące źródłem wielu cierpień, zaczyna oskarżać Boga, lekceważy Go, a nawet bluźni przeciw Niemu. Autor homilii przez przywołanie tego wiersza sygnalizuje trudny problem, a wiersz pomaga mu nawiązać dobry kontakt z odbiorcą. Jest również początkiem do głębszych rozważań<sup>11</sup>.

W homilii „Wytrwałość w największej nadziei” ma zastosowanie literatura piękna nie nacechowana religijnie. Jest to opowiadanie czeskiego pisarza Bohumila Hrabala „Skarby świata całego”. W tym opowiadaniu Hrabal ukazał fragment rzeczywistości domu starców. Na oddziale stale leżących, renciści są nieustannie we władzy snu, półsnu. Doktor stara się o to, aby tego snu było pod dostatkiem, aby zostało przytłumione wszystko to, co nazywa się świadomością. Pielęgniarki utrzymują ten stan w miarę potrzeby proszkami i zastrzykami. Czuwają nieustannie, żeby nikt się zanadto nie przebudził. Jeśli któryś z pacjentów budzi się, to widząc swoją sytuację, natychmiast dzwoni po siostrę, aby dała mu pigułkę, która odepchnie rzeczywistość tak, aby można było pogрузić się w marzeniach. Łatwo jest żyć człowiekowi kiedy, wszystko dobrze się układa, gorzej jest w różnych trudnościach i problemach. Wtedy jawi się pokusa odepchnięcia zbyt prawdziwej, bolesnej rzeczywistości. Punktem wyjścia dla tego opowiadania są czytania biblijne. Słowa proroka Jeremiasza są słowami pocieszenia dla tych, którzy cierpią w samotności. Bóg jednak nie opuści swojego ludu wybranego. Obiecany Mesjasz jest przedstawiony jako potomek Dawida, władca „per excellence”, z którym Jahwe zawarł Przymierze, będące odnowieniem Przymierza na Synaju: „w owych dniach i w owym czasie wzbudzę Dawidowi potomka sprawiedliwego, będzie on wymierzał prawo i sprawiedliwość na ziemi (Jr 33,14–16)”. Opowiadanie Hrabala wyjaśnia prorocstwo Jeremiasza i je aktualizuje. Autor homilii wyjaśnia, że w praktyce religijnej bardzo łatwo „osiąść na laurach”. Świat wokół proponuje coraz to nowe „usypiacze” świadomości, którym człowiek się poddaje, a li oszukany ucieka w kolejny sen. Dlatego zachęca do czujności, aby swoją wiarą: zwyciężyć apatię, znużenie i wulgarność świata<sup>12</sup>.

<sup>11</sup> W. Wojsa, *Czy Bóg jest winny?*, w: Współczesna Ambona 1999, nr 3, s. 86–92.

<sup>12</sup> A. Seweryn, *Wytrwałość w największej nadziei*, w: Współczesna Ambona 1997, nr 4, s. 53–55.

#### IV. LITERATURA PIĘKNA JAKO CZYNNIK ŁĄCZĄCY NADAWCĘ I ODBIORCĘ

Przeprowadzona analiza treści homilii w punkcie trzecim ukazuje łączącą funkcję literatury pięknej pomiędzy nadawcą a odbiorcą słowa Bożego. Ta funkcja sprzężenia literatury pięknej ujawnia się w następujących płaszczyznach:

— Dla nadawcy staje się bodźcem do odczytywania treści w jej sformułowaniach. Z tym wiąże się powinność odczytywania przez nadawcę myśli przewodniej utworu, ukazuje jej przesłanie, wartościuje rzeczywistość. Pomaga wyjaśnić życiowe dylematy.

— Kolejnym etapem tej powinności jest formułowanie sposobu przekazu treści. Nadawca powinien użyć właściwych słów odpowiednich do mentalności słuchacza.

— W konsekwencji tak prowadzony proces, powinien przygotować wewnątrz odbiorcę na przekazywane treści. Dla odbiorcy literatura piękna stwarza klimat do wyciszenia się, oderwania się od codziennych spraw i opanowania emocji. Jest bliższa „prostemu” człowiekowi z kręgu jego spraw, problemów.

W dobie zatracenia wartości etycznych i religijnych literatura piękna spełnia niezwykle ważne funkcje. Obecność literatury pięknej wytwarza niepowtarzalną więź, atmosferę porozumienia między nadawcą a odbiorcą. Odbiorca łatwiej przyswaja przekazywane treści, łatwiej je zapamiętuje i wdraża w życie. Spełnia literatura swoją nadrzędną rolę. Może stać się szansą do nawiązania dialogu: kaznodziei ze słuchaczem. Może być pomocna w przygotowaniu wartościowych owocnych, kazań.

#### SUMMARY

Reserch over religiousness of listener serman's in Polen have made public, that there are trends in society characterizing secular mentality. A modern man does not know the religious language, which is not a base of a dialogen today. The purpose of the very article is to call attention to the literature, which gives a chonce to obtain reflexive sender conjugation in announcing God's words without loosing content and form of transfers. It can become a chance for of dialogue between a preacher and a listener. It can be helpful in preparing valauble, fruityfull sermons.